

Sygn. akt II K 568/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Renata Folkman

Protokolant: sekr.sądowy Agnieszka Duraj

przy udziale Prokuratora: Katarzyny Rusin

po rozpoznaniu w dniach 19 listopada 2018 r. i 30 stycznia 2019 r. na rozprawie sprawy

B. J. (1)

s. K. i T. z domu Z.

ur. (...) w msc. J.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10.03.2018 r. w miejscowości C. woj. (...) na ul. (...) na wysokości posesji nr (...) ok. godz. 14:20 umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w ustawie prawo o ruchu drogowym tj. nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania i nieuważnie obserwował drogę przed pojazdem, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) jadąc w/w ulicą w kierunku miejscowości B. zderzył się z kierującą rowerem A. J. powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w następstwie którego pokrzywdzona poniosła śmierć na miejscu

tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 kk.

orzeka

1. oskarżonego B. J. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z tą zmianą w jego opisie, iż przyjmuje zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym naruszył nieumyślnie to jest czynu z art. 177 § 2 kk i za to na podstawie tegoż przepisu wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat,
3. na podstawie art. 71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w liczbie 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,
4. na podstawie art. 42 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 1 (jednego) roku,
5. na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do organu, który dokument ten wydał w terminie 7 (siedmiu) dni od momentu uprawomocnienia się wyroku,

6. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.427,13 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia siedem złotych trzysta groszy) złotych tytułem zwrotu wydatków i kwotę 580 zł (pięćset osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

B. J. (1) został oskarżony o to, że w dniu 10 marca 2018 r. w miejscowości C. woj. (...) na ul. (...) na wysokości posesji nr (...) około godz. 14:20 umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w ustawie prawo o ruchu drogowym tj. nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania i nieuważnie obserwował drogę przed pojazdem, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) jadąc w/w ulicą w kierunku miejscowości B. zderzył się z kierującą rowerem A. J. powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w następstwie którego pokrzywdzona poniosła śmierć na miejscu, tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 kk.

Sąd ustalił, że:

W dniu 10 marca 2018 r. około godz. 14.20 w miejscowości C. woj. (...), B. J. (1) wyjechał ze swojego miejsca zamieszkania przy ul. (...) i udał się do sklepu aby zrobić zakupy. Jechał swoim samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) wzdłuż ul. (...) w kierunku miejscowości B.. W tym samym czasie w C. A. J. poruszała się rowerem, wyjechała z drogi podporządkowanej tj. ul. (...) w prawą stronę, w kierunku północnym, na ul. (...). B. J. (1) poruszał się swoim pojazdem wprawdzie z dopuszczalną na tym odcinku prędkością, jednakże zbliżając się do skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) nie zachował przy tym szczególnej ostrożności. Zaniechał baczego obserwowania drogi przed pojazdem, skutkiem czego nie zauważył jadącej na rowerze A. J. znajdującej się blisko prawej krawędzi jezdni. W konsekwencji, na wysokości posesji o nr (...), doprowadził do zderzenia z rowerzystką najeżdżając na tył jednośladu prawym przodem swojego auta, w następstwie czego pokrzywdzona poniosła śmierć na miejscu. B. J. (1) wykonał połączenie na numer alarmowy 112 aby wezwać pogotowie ratunkowe, jednakże przybyli na miejsce ratownicy stwierdzili zgon pokrzywdzonej.

(dowód: częściowo wyjaśnienia B. J. k. 103, 180v-181v, 193v, zeznania świadka M. J. k. 182-182v, 182-182v, notatka urzędowa k. 1-1v, 33, 34, karta medycznych czynności ratunkowych k. 2, protokół oględzin miejsca zdarzenia i szkic k. 8-10, płyta ze zdjęciami z miejsca zdarzenia k. 70, opinia z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych k. 75-78, 79-84, opinia uzupełniająca k. 85-95, 109-111, 192v-193, informacja z (...) k. 129-149, wykaz połączeń (...) k. 188-190)

W przebiegu zdarzenia A. J. doznała obrażeń w postaci rozległej rany tłuczonej w okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej z szerokim odwarstwieniem powłok skórnych od strony krawędzi bocznej, balonowatego krwiaka w obrębie powieki górnej oka prawego, niewielkiego otarcia naskórka w okolicy talerza biodrowego lewego oraz na kolanie prawym, masywnego „galaretowatego” podbiegnięcia krwawego w powłokach miękkich głowy w okolicy ciemieniowo-skroniowej lewej, w tym również w mięśniu skroniowym, złamania wieloodłamowego łuski kości skroniowej lewej z nieznacznym wgłębieniem i rozległą szczeliną kostną biegnącą poprzecznie w obrębie podstawy czaszki, z odgałęzieniem odchodzącym od siodła tureckiego w kierunku sklepienia oczodołu prawego, rowkowatych wylewów podpajęczynkowych na bocznej powierzchni obu płatów skroniowych, nieznaczej ilości krwistej w przestrzeni pod- i nadnamiotowej, treści krwistej w świetle komór mózgu, treści krwistej w obrębie obu przewodów słuchowych zewnętrznych, treści krwistej w otworach nosowych, treści krwistej obficie zalegającej w świetle dróg oddechowych, niewielkiego podbiegnięcia krwawego na bocznej powierzchni płuca lewego. Powyższe obrażenia powstały przyżyciowo i stanowiły przyczynę zgonu pokrzywdzonej.

(dowód: opinia z sądowo-lekarskiej sekcji zwłok k. 60-62v)

W chwili zdarzenia B. J. (1) był trzeźwy, natomiast A. J. znajdowała się w stanie nietrzeźwości, tj. zawartość alkoholu etylowego we krwi wynosiła 1,79 promila, zaś w moczu 2,12 promila.

(dowód: protokół badania stanu trzeźwości k. 3-3v, sprawozdanie z badania materiału biologicznego na zawartość etanolu, acetonu i izopropanolu k. 31, sprawozdanie z laboratorium kryminalistycznego k. 42-43v, sprawozdanie z badania krwi na zawartość środków działających podobnie do alkoholu k. 44-45v)

Pojazd kierowany przez B. J. (1) w chwili zdarzenia był sprawny. Rower, którym kierowała A. J. był niesprawny, ponieważ nie posiadał wymaganego oświetlenia, jednakże z uwagi na porę dzienną nie miało to związku z zaistnieniem zdarzenia drogowego.

(dowód: protokół oględzin samochodu k. 4-5v, protokół oględzin roweru k. 6-7v, opinia z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych k. 75-78, 79-84)

Warunki drogowe w chwili zdarzenia były dobre – niebo całkowicie zachmurzone, ale nie padał deszcz, jezdnia była gładka, czysta i sucha, teren płaski, brak mgły, światło dzienne.

(dowód: protokół oględzin miejsca zdarzenia i szkic k. 8-10, płyta ze zdjęcia z miejsca zdarzenia k. 70)

B. J. (1) urodził się (...) w J.. Ma wykształcenie wyższe, jest kawalerem, z zawodu (...). Nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Uzyskuje dochód w wysokości 3,500 zł brutto miesięcznie. Posiada majątek w postaci samochodu osobowego marki T. (...). Nie był uprzednio karany.

(dowód: dane k. 163, oświadczenie k. 180-180v, dane o karalności k. 35)

B. J. (1) w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do sprawstwa zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że tego dnia w trakcie jazdy pod jego samochód wtargnęła A. J.. Nie miał żadnych szans, żeby wyhamować, jechał z dozwoloną prędkością, to jest ponad 40 km/h. Kiedy doszło do zderzenia, pokrzywdzona wpadła na przednią szybę pojazdu. Zaczął hamować w momencie uderzenia, gdy znajdował się na rogu skrzyżowania. Kiedy zatrzymał się na poboczu cofnął kilka metrów do tyłu, ponieważ myślał, że rower znajduje się pod autem. Zadzwoił na numer 112, kiedy zobaczył raną kobietę. Zdaniem oskarżonego kierująca rowerem nie ustąpiła mu pierwszeństwa, wyjechała z drogi podporządkowanej, wtargnęła wprost pod auto nie dając mu żadnej szansy na reakcję. Oskarżony wyjaśnił, że w ogóle nie zauważył kobiety jadącej na rowerze, zobaczył ją dopiero w momencie uderzenia. Dodał, że na skrzyżowaniu nic nie jechało. Nie potrafił określić, którą stroną rowerzystka uderzyła w jego auto, czy przodem, czy bokiem, czy tyłem (wyjaśnienia k. 103).

Przed Sądem B. J. (1) nie przyznał się do tego, że umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W pozostałym zakresie oświadczył, że poczuwa się do winy. Wyjaśnił, że jechał wówczas z prędkością nie większą niż 50 km/h; pokrzywdzona uderzyła głową o przednią szybę pojazdu, stał się wówczas świadkiem i sprawcą wypadku. Powiedział, że nie wie w jaki sposób się to stało, możliwe, iż pokrzywdzona „gibnęła” się w trakcie jazdy w stronę jego samochodu. Dodał, że do tej pory bardzo przeżywa całe zdarzenie, gdyż pokrzywdzona była jego parafianką. Podał, że widział w trakcie zdarzenia przed maską rower, dlatego kiedy wyhamował postanowił cofnąć. Wyjaśnił, że nie jest pewny w którym miejscu doszło do zderzenia, zaprzeczył aby w trakcie jazdy korzystał z telefonu komórkowego. O godz. 14.17 był jeszcze w budynku plebanii i wykonał połączenie do swojego współpracownika, kolejne połączenie wykonał po zdarzeniu o godz. 14:29 na numer alarmowy 112. Nie potrafił wyjaśnić dlaczego nie zauważył kobiety na rowerze, podał, że musiało się wydarzyć coś niespodziewanego. Oskarżony wyraził skruchę, żałował tego co się stało (wyjaśnienia k. 180v-181v,193v).

Sąd zważył, że:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należy przyjąć, iż wina oraz sprawstwo B. J. (1) w zakresie stawianego mu zarzutu, z uwzględnieniem zmian poczynionych przez Sąd w opisie czynu i kwalifikacji (zmiana kwalifikacji sprowadzająca się do usunięcia § 1, jest oczywistą konsekwencją skutków wypadku, a sprowadzającą się do śmierci rowerzystki), nie budzą wątpliwości.

Nie budzi wątpliwości, że poza wyjaśnieniami oskarżonego, w przedmiotowej sprawie brak jest osobowych dowodów potwierdzających okoliczności tuż sprzed wypadku jak i po. Sąd pominął wątek możliwości skorzystania ze zeznań rzekomego bezpośredniego świadka zdarzenia S. K.. Jego ojciec K. K. (2) zeznał, że jego syna S. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, poza tym jest osobą upośledzoną, nie ma możliwości normalnie się z nim porozumieć. Powiedział, że jego syn widział jedynie to, co większość ludzi, którzy przybyli na miejsce po zdarzeniu, tj. kobietę leżącą na ziemi. Sąd w tym zakresie uwzględnił zeznania świadka K. K. (2) w całości nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności.

Poddając analizie samą konstrukcję stanowiska oskarżonego jako pierwsze narzuca się spostrzeżenie, że jego wyjaśnienia nie są do końca konsekwentne, zawierają wewnętrzne sprzeczności odnośnie kwestii o istotnym znaczeniu w tej sprawie. Ponadto budzą wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Trudno dać wiarę B. J. (1), kiedy to w toku postępowania przygotowawczego stanowczo nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, skoro następnie przed Sądem przyznał się do winy zaprzeczając, że naruszył zasady ruchu drogowego umyślnie. Ponadto jego wyjaśnienia w części, w której dotyczą kwestii mających istotne znaczenie w tej sprawie, są niejednolite oraz sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Nie można dać wiary jego wyjaśnieniom w części dotyczącej rzekomego cofania pojazdem kiedy wyhamował tuż po zderzeniu z rowerzystką, podobnie niewiarygodna jest jego wersja, w której podał, że A. J. nagle wtargnęła na jezdnię wjeżdżając wprost przed jego auto. Powyższemu przeczy nie tylko opinia biegłego ale również wszelka dokumentacja opisująca miejsce zdarzenia, tj. protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz ze szkicem oraz zdjęcia miejsca zdarzenia znajdujące się na płycie. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na wyjaśnienia oskarżonego, w których ostatecznie przyznaje się do popełnienia czynu, z wyłączeniem stwierdzenia jego umyślności. B. J. (1) jednocześnie przyznał, że rzeczywiście nie zauważył kobiety jadącej na rowerze, nie precyzując co spowodowało jego nieuwagę i brak bacznego obserwowania drogi przed pojazdem. Stwierdził jedynie, że „musiało się wydarzyć coś niespodziewanego”. Wyjaśnienia oskarżonego w części dotyczącej niezauważenia rowerzystki są wiarygodne, bo nie zaprzecza im pozostały wiarygodny materiał dowodowy.

Bezspornym jest, iż pokrzywdzona w chwili wypadku znajdowała się w stanie nietrzeźwości, jednakże stężenie alkoholu we krwi oraz moczu A. J. nie pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, co wprost wynika z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Z uwagi na porę dnia brak sprawnego oświetlenia roweru, którym kierowała pokrzywdzona również nie miał znaczenia dla zaistniałego zdarzenia drogowego, co także logicznie wyłuszczył biegły z zakresu ruchu drogowego.

Zeznania świadka M. J. (2) nie zaważyły na rozstrzygnięciu sprawy, miały charakter pomocniczy do jej rozstrzygnięcia. Nie była ona bezpośrednim świadkiem zdarzenia, posiadała wybiórcze informacje przekazane przez mieszkańców C.. Zeznała o rzekomym bezpośrednim świadku zdarzenia, tj. S. K., co – w świetle zeznań K. K. (2) – nie potwierdziło się. M. J. (2) opowiadała jedynie o swoich relacjach z siostrą (A. J.) w dzieciństwie podając, że po ich rozdzieleniu A. J. nadużywała alkoholu, jednakże nigdy nie zdecydowała się podjąć jakiegokolwiek terapii odwykowej. Przed wypadkiem widziały się ostatni raz pod koniec 2017 r. M. J. (2) zeznała, że otrzymała od zakładu ubezpieczeń kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci siostry, z tą decyzją ubezpieczyciela się zgodziła.

Sąd uwzględnił opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego wydaną w sprawie, obala ona część sprzecznych wyjaśnień oskarżonego dotyczących przebiegu zdarzenia. Zdaniem Sądu opinia biegłego A. S. w sposób wyczerpujący przedstawiła wszelkie przyczyny oraz okoliczności zdarzenia, sposób zachowania oskarżonego oraz nieprawidłowości w jego zachowaniu, jako kierującego, co zaskutkowało zderzeniem z kierującą rowerem A. J.. Wyżej wymieniona opinia biegłego w całości zasługuje na wiarę, bowiem jest rzetelna, jasna i wyczerpująca, ponadto w całości odpowiada na postawione pytania. Biegły w sposób jasny i przekonujący uzasadnił poczynione ustalenia i wynikające z nich wnioski, stąd też jego opinia daje pełną możliwość poczynienia ustaleń w sprawie, jak też wydania prawidłowego rozstrzygnięcia.

Opinia sądowo-lekarska z przeprowadzonej sekcji zwłok A. J. szczegółowo przedstawiła obrażenia, jakich doznała w dniu 10 marca 2018 r. oraz potwierdziła, że stanowiły one przyczynę zgonu pokrzywdzonej.

Dodatkowo Sąd uznał za w pełni wiarygodne wszystkie pozostałe dowody z dokumentów przeprowadzonych w toku postępowania, zostały one bowiem sporządzone przez osoby i organy do tego uprawnione, żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani wiarygodności do czego Sąd również nie znalazł podstaw, zaś w połączeniu z osobowym materiałem dowodowym pozwoliły na odtworzenie pełnego i rzeczywistego przebiegu zdarzeń.

W ocenie Sądu wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa nie budzi żadnej wątpliwości. (Wbrew zarzutowi postawionemu przez oskarżyciela) B. J. (1) swoim zachowaniem nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania, nieuważnie obserwował drogę przed pojazdem, w wyniku czego kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) jadąc ulicą (...) w C., w kierunku miejscowości B., zderzył się z kierującą rowerem (poruszającą się tą samą drogą i w tym samym kierunku, wzdłuż prawego skraju jezdni) A. J., powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w następstwie którego pokrzywdzona poniosła śmierć na miejscu, czym wyczerpał znamiona art. 177 § 2 kk.

Dla zaistnienia przestępstwa z art. 177 § 1 kk konieczne jest chociażby nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, w następstwie którego nastąpi nieumyślne spowodowanie wypadku, w którym inna osoba dozna rozstroju zdrowia przekraczającego siedem dni. Dla zaistnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 kk konieczne jest następstwo w postaci śmierci, bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu innej osoby. W realiach niniejszej sprawy (jak przyznał sam B. J. (1)) miał on świadomość, że porusza się w obszarze zabudowanym, dlatego jechał z dopuszczalną na tym odcinku prędkością do 50 km/h (w tym zakresie zatem nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym). Natomiast zbliżając się do skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i nie obserwował w sposób należyty drogi przed swoim pojazdem. Istota ostrożności zdefiniowanej w art. 3 ust. 1 PoRD w realiach niniejszej sprawy sprowadza się do tego, że kierujący przy realizacji dozwolonego celu (kontynuacji jazdy) powinien postępować w taki sposób, by nie zwiększać ryzyka ujemnych następstw ponad tę miarę, która jest społecznie adekwatna (por. W. Mąciór, Problemy przestępstw nieumyślnych na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki, ZNUJ 1968, Nr 35, s. 35–36). Ostrożność – jak podkreśla się w doktrynie – to stopień skupienia uwagi i rozwaga w podejmowaniu decyzji (K. B., Przestrzeganie zasad ostrożności – problem bezprawności, czy winy, PiP 1963, Nr 7, s. 91). Słusznie zauważył Sąd Najwyższy, iż kierujący pojazdem jest obowiązany uważnie obserwować nie tylko część ulicy, lecz całą jej szerokość (wyr. SN z 7.1.1981 r., V KRN 366/80, OSNPG 1981, Nr 8, poz. 90). Nie było żadnych obiektywnych przeszkód do tego, aby oskarżony (przy należytej i uważnej obserwacji przedpola jazdy) zauważył pokrzywdzoną i uniknął z nią zderzenia (de facto najechania na nią od tyłu). Zatem nie zachowanie szczególnej ostrożności i nieuważne obserwowanie przedpola jazdy, stanowiło naruszenie – obowiązujących każdego kierującego, a w tym wypadku B. J. (1) – zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przy czym naruszenie to oczywiście jest nieumyślne, bowiem oskarżony zaniedbał swych obowiązków (należytej i uważnej obserwacji, składających się na szczególną ostrożność).

Skutkiem zderzenia, do którego doszło wobec zawinionego zachowania oskarżonego, rowerzystka A. J. doznała obrażeń ciała skutkujących jej natychmiastowym zgonem. Wobec powyższego zachowanie B. J. (1) wyczerpało znamiona art. 177 § 2 kk.

Czyn określony w art. 177 § 2 kk zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się dyrektywami art. 53 kk. Po stronie okoliczności łagodzących Sąd uwzględnił (de facto) przyznanie się B. J. (1) do winy oraz jego dotychczasową niekaralność. Po stronie tych okoliczności Sąd zważył także, iż B. J. (1) zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym naruszył nieumyślnie. Po stronie okoliczności obciążających Sąd zważył, iż B. J. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym o charakterze fundamentalnym, do takich bowiem należy obowiązek zachowania szczególnej ostrożności, zwłaszcza podczas zbliżania się do skrzyżowania, jak też obowiązek wnikliwej obserwacji przedpola jazdy, jaki obciąża każdego kierującego. Z wyjaśnień oskarżonego wprost wynika, iż nie wie w zasadzie jak doszło do zderzenia (najechania na rowerzystkę), bo właściwie nie widział jej wcześniej, nie potrafił wytłumaczyć logicznie skąd ona się wzięła, jak to się stało, że jej nie widział. Tego rodzaju wyjaśnienia dokumentują poziom (chwilowej) nieuwagi oskarżonego, która była dramatyczna w skutkach.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami art. 53 kk, które nakazują baczenie, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy oraz uwzględnienie stopnia społecznej szkodliwości czynu, celów zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd uznał, że orzeczona wobec oskarżonego kara 1 roku pozbawienia wolności jest karą adekwatną do okoliczności czynu stanowiącego przedmiot osądu w tej sprawie. Zważywszy nieumyślny charakter naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, dotychczasową niekaralność oskarżonego, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat. W stosunku do oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna ze względu na dotychczasowy sposób życia, w tym jego niekaralność i wyrażony żal.

W celu urealnienia dolegliwości wymierzonej kary, na podstawie art. 71 § 1 kk, Sąd wymierzył oskarżonemu także grzywnę, w wysokości 200 stawek dziennych (co jest adekwatne do wagi czynu), przyjmując wysokość każdej stawki na kwotę 20 złotych (co nie przekracza zdolności płatniczych oskarżonego).

W oparciu o art. 42 § 1 kk Sąd orzekł wobec B. J. (1) środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku.

Przywołany przepis daje podstawę do tego, aby wobec sprawcy, który popełnił przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, zwłaszcza jeżeli z okoliczności popełnienia tego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji, orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju. Zgodnie z art. 43 § 1 kk zakaz ten może wynosić od roku do 10 lat. Orzekając o zakazie Sąd miał wzgląd na okoliczności tej sprawy, mianowicie poziom i rodzaj nieuwagi oskarżonego, który przed sądem przyznał, że nie wie jak doszło do tego wypadku, co oznacza, iż nie obserwował drogi, przez co nie widział pokrzywdzonej. Powyższe wymusza wniosek, że oskarżony winien zostać wyłączony z ruchu drogowego (jako kierujący pojazdami mechanicznymi), jako kierowca stwarzający realne niebezpieczeństwo dla wszystkich innych uczestników dróg.

Natomiast zważywszy szczery żal wyrażony już na etapie rozprawy, Sąd ocenił, iż zakaz w wymiarze 1 roku jest adekwatny, w szczególności spowoduje refleksje u oskarżonego i wymusi na przyszłość przestrzeganie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Stosownie do treści art. 43 § 3 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 627 kpk, art. 616 § 2 kpk Sąd obciążył B. J. (1) wydatkami i opłatą.